



GŁOS LUDU



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Rok III

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK, 14 STYCZNIA 1946 ROKU

Nr 14 (402)

Kongres Stronnictwa Ludowego rozpoczął obrady w stolicy

W niedzielę, 13 stycznia, rozpoczęły się obrady V Kongresu Stronnictwa Ludowego. Salę obrad, KRN przybrana barwami narodowymi i zielonymi sztandarami chłopskimi, szczególnie wypełniły delegacje Stronnictwa Ludowego z całej Polski. Pierwsze rzędy zajęły delegacje stronnictw politycznych. Na Kongres przybyły delegacje kół S.L. ze Związku Radzieckiego, Francji i Kanady.

O godz. 10.45, przy dźwiękach hymnu narodowego na salę weszli: Prezydent KRN, Bolesław Bierut i Marszałek Rola-Zymierski. Grupa dziewcząt, w pięknych strojach kurpiewskich, powitała przybyłych piosenką „Wielową”. Na sali rozlegały się okrzyki na cześć przybyłych.

Na trybunę wchodzi przewodniczący Rady Naczelnej Stronnictwa Ludowego, ob. Stanisław Janusz, który ogłasza V-ty Kongres Stronnictwa Ludowego za otwarty.

Ob. Janusz wita przybyłych na Kongres: Prezydenta KRN ob. Bolesława Bieruta, Premiera ob. Osóbka-Morawskiego i ministrów Naczelnego Dowództwa W. P. Marszałka Rola-Zymierskiego, prezydenta m. st. Warszawy ob. Tolwińskiego, przedstawicieli bratniej Polskiej Partii Robotniczej i bratniej Polskiej Partii Socjalistycznej, Stronnictwa Demokratycznego, Stronnictwa Pracy i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Ob. Janusz składa następnie hołd pamięci chłopów, zamordowanych za udział w strajkach chłopskich przez zbiorów sanacyjnych przed 1939 r., składa hołd pamięci synów chłopskich poległych na wszystkich frontach wojny z hitleryzmem, dziełach chłopskich zamordowanych przez okupanta, oficerów i żołnierzy Batalionów Chłopskich, Armii Ludowej i Armii Krajowej, partyzantów i partyzantek, żołnierzy Wojska Polskiego z nad Orlę, bohaterom Lenino, Warszaw, Berlina, Drezna, Koszalina, Gdańska; Tobruku, Narwi, frontów włoskich i francuskich. Ob. Janusz składa wreszcie hołd pamięci bojowników padłych z ręki skrytobójców NSZ. Ob. Janusz składa również hołd pamięci tych wszystkich żołnierzy radzieckich

Oficjalny koniec wojny w Chinach

LONDYN, 13.1. (PAP). Agencja Reutera donosi, że na pierwszym posiedzeniu rady politycznej, generalissimus Czang-Kaj-Szek ogłosił oficjalnie zakończenie wojny domowej.

W przemówieniu, wygłoszonym przy tej okazji, generalissimus Czang-Kaj-Szek podkreślił, że Chiny wstąpiły zdecydowanie na drogę demokratyczną. Ukoronowaniem tej polityki będzie zwolnienie w jak najszybszym czasie Zgromadzenia Narodowego. Zanim to nastąpi, rada polityczna musi usunąć wszystkie przeszkody w zjednoczeniu narodu chińskiego i w realizacji dzieła odrodzenia i odbudowy.

Zerwanie rokowań w Bulgarii

LONDYN, 13.1. (PAP). Agencja Reutera donosi z Sofii o zerwaniu rokowań w sprawie wejścia do rządu bułgarskiego przywódców 2 opozycyjnych partii politycznych.

Jak się dowiaduje korespondent agencji Reutera, powodem zerwania rokowań było żądanie partii opozycyjnych rozwiązania Zgromadzenia Narodowego oraz daleko idących zmian w obecnym rządzie.

Odłożenie strajku w przemyśle stalowym

WASZYNGTON, 13.1. (PAP). Wielki strajk w amerykańskim przemyśle stalowym odłożono na przeciąg tygodnia.

którzy padli we wspólnej walce z hydrą germańską o wolność ziem słowiańskich.

Mamy za sobą sześćdziesięcioletni okres niespotykanej w dziejach niewoli hitlerowskiej. Mamy za sobą okres niewoli przedwojennej i długie lata walki chłopów o prawo do życia, o prawo do godności ludzkiej mamy za sobą świętą tradycję walk radykalnego ruchu chłopskiego o prawo chłopów do współwładztwa państwem. Mamy za sobą piękne karty walki z reakcją politykującą klerym, magnaterią i szlachtą. Mamy za sobą wielki wkład w walkę konspiracyjną o Polskę demokratyczną, w wielki wkład w Krajową Radę

Narodową, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, w budowę jedności narodowej przez wybitny udział w tworzeniu Rządu Jedności Narodowej. Mamy w wielki wkład w formowanie Wojska Polskiego w wielkich reformach społecznych z reformą rolną na czele.

Ne wolno nam ani na chwilę zapomnieć te wywodzimy się z najlepszej, najbardziej postępowej części ruchu ludowego, z walki Złotych Wyzwolenia, Niezależnej Partii Chłopskiej, Stronnictwa Chłopskiego, Stronnictwa Ludowego i Wolności Ludu. Dotychczas ruch chłopski był przeważnie odzwierciedleniem ruchu robotniczego był rozbitym wewnętrznie. Kon-

gres nasz musi wyraźnie zaakcentować jedność chłopską, jedność z klasą robotniczą, jedność frontu demokratycznego.

Po przemówieniu ob. Janusza następuje wybór prezydium Kongresu. Przewodniczącym zostaje jednomyślnie wybrany dr Putek, który powołuje prezydium w składzie 35 osób.

Na zaproszenie przewodniczącego na trybunę wchodzi, powitany burzliwą owacją, Prezydent Krajowej Rady Narodowej, ob. Bierut.

Przemówienie Prezydenta Bieruta

Obywatele!

Pragnę przekazać Wam — jako pierwszemu po zakończeniu wojny Ogólnopolskiemu Kongresowi Stronnictwa Ludowego serdeczne i gorące powitanie w imieniu Prezydium Krajowej Rady Narodowej.

Stronnictwo Ludowe jest jedną z tych partii politycznych, które odegrały decydującą rolę w najbardziej krytycznym i przełomowym okresie naszego życia narodowego, w okresie bezpośredniej walki o wyzwolenie naszego kraju z najazdu hitlerowskiego i odrodzenia Polski po jej wyzwoleniu na nowych podstawach demokracji.

Stronnictwo Ludowe było jednym z tych czterech filarów, na których opierała się nasza, uratowana od zagłady, strzechy ojczyzna — w najtrudniejszym, ale też i najbardziej doniosłym okresie układania podwalin i budowania zrębów naszego odrodzonego bytu państwowego narodowego i kulturalnego.

Przed dwoma tygodniami, gdy obchodziliśmy drugą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej, zadawaliśmy sobie pytanie: jak wyglądałoby nasze dzisiejsze życie polityczne, państwowe i spo-

łeczne, gdyby dwa lata temu nie znaleźli się ludzie, którzy przekreślili i odrzucili stare, sanacyjne zasady polityki polskiej, kierowanej przez emigrantów.

Jak ułożyłyby się nasze losy, gdyby nie powstały w narodzie odpowiednie siły, które nie tylko wzmocniły naszą walkę z bestialską okupacją, ale nadały walce tej właściwe tory i kierunek, zapewniający zwycięstwo. Jak przedstawiałaby się dzisiejsza nasza rzeczywistość, w jakim położeniu znajdowałby się dziś chłop, robotnik, cały lud pracujący, gdyby do Polski znów powróciła władza obszarńków, karteli, sanatorów i całej tej kampanii londyńskiej, która tak żarliwie przygotowywała się w ciągu 6-ciu lat do powrotu pod osłoną, narzuconej narodowi konstytucji faszystowskiej z 35 roku.

Wystarczy zadać sobie takie pytania, aby ocenić jak wielką, jak doniosłą sprawą dla mas ludowych w Polsce i przede wszystkim dla wielkich mas chłopskich było powstanie K.R.N., wystarczyć porównać sytuację obecną w Polsce i w Europie, sytuację po pierwszej wojnie światowej, aby uprzytomnić sobie dwie różne drogi, po których potoczyła się nasza po-

lityka polska wówczas, przed 27 laty i dzisiaj.

Droga, po której ciągnęli Polskę przywódcy polityczni od listopada 1918 roku poprzez rok 1920, 1923 i 1926 — doprowadziła nas do konstytucji faszystowskiej z 1935 roku, do klęski wrześniowej i do jarzma hitlerowskiego.

Na drodze tej, przewodziła narodowi p-lsudczyzna i sanacja, przy poparciu i współdziałaniu ówczesnych przywódców stronnictw chłopskich i robotniczych — mimo wzrastającego oporu mas ludowych, przy czym siła tego oporu była nie dostateczna wskutek wewnętrznego rozbiicia, wskutek braku jedności, wskutek rozbieżności dążeń w organizacjach ludu pracującego.

Droga, po której prowadził Polskę od dwóch lat Krajowa Rada Narodowa jest innym, jak tylko drogą usamodzielnienia mas ludowych, zjednoczenia ich sił i zabezpieczenia Polski przed powrotem faszystów i przed ponowną utratą jej niepodległości.

Jeżeli dziś zjawiają się niektórzy działacze polityczni oraz różni „przyjaciele” stąd i zowąd i powiadają tak: nie wiadomo jeszcze jaką drogę zechce wybrać sobie naród: może tę, a może tamtą, a może jeszcze inną, to my możemy śmiało odpowiedzieć wszystkim, że nie mamy żadnych wątpliwości co do tego, po jakiej drodze chce iść Naród Polski i nie mają też tych wątpliwości polskie masy ludowe, stanowiące trzon i jedyną siłę twardą narodu. Jedynie słuszną drogę wskazuje Krajowa Rada Narodowa, bo nikt nie chce powtórzyć błędów, które wypróbowałyśmy na swej skórze w 1918, 20, 23, 26, 35 roku i w czasie sześćdziesięcioletniej tragedii ogólnonarodowej. Mamięcie nas i nęcenie do poszukiwania innych dróg jest niczym innym jak oszustwem, które także znamy dobrze, bośmy oszukiwani byli już wielokrotnie.

Są tylko dwie drogi: droga samodzielności ludu pracującego, którą można osiągnąć przez zjednoczenie jego sił, jest to droga demokracji, droga wskazana przez Krajową Radę Narodową. I jest druga droga, prowadząca nieuchronnie do faszystów — jest to droga wyrzeczenia się samodzielności i inicjatywy przez lud pracujący na rzecz tych którzy grasowali w naszym życiu politycznym przed powstaniem K.R.N., to jest droga oddania steru rządu w kraju warstwowo-pasożytniczym: kartelom, obszarńkom, spekulantom i sanatorom różnego typu, strojącym się jak kameleon w różne barwy — i ludowe i socjalistyczne i antysemickie i rzekomo chrześcijańskie, a w rzeczywistości nęcające dziesiątki tysięcy ludzi i rewolwerem, posiadające skrytobójcze kule w pierś bohaterów K.R.N. My nie mamy wątpliwości, że masy ludowe w olbrzymiej większości, zarówno w mieście, jak i na wsi

(Dalszy ciąg na str. 2-cj).

Sprawa kontroli nad energią atomową

jedną z pierwszych spraw Zgromadzenia ONZ

LONDYN, 13.1. (PAP). Agencja Reutera donosi, że w wszystkich spraw, które rozpatrzy Generalne Zgromadzenie, wysuwa się na pierwszy plan sprawa utworzenia Komisji Kontrolnej nad energią atomową, omówiona na konferencji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie oraz zagadnienie okazania pomocy uchodźcom.

Na pierwszym posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa będzie oznaczony termin zebrań Rady, składającej się z szefów sztabu 5 mocarstw. Zadaniem tej Rady będzie określenie liczebności sił zbrojnych, które każde z 51 państw zobowią-

że się oddać do dyspozycji Rady Bezpieczeństwa w celu utworzenia światowych oddziałów bezpieczeństwa.

Generalne Zgromadzenie zajmie się również utworzeniem rady powierniczej. Dzienniki brytyjskie są zdania, iż minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii, Bevin, zaproponuje przekazanie radzie powierniczej wszystkich ziem mandatowych, zarządzanych przez Wielką Brytanię z ramienia Ligi Narodów. Są to Palestyna, Tanganika, część Togo, Kamerun, dawne kolonie niemieckie w Afryce i Nauru na Pacyfiku.

90 milionów Amerykanów zbiera odzież

dla ofiar wojny w Europie i Azji

NOWY JORK, 13.1. (PAP). W całych Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się t. zw. kampania odzieżowa na rzecz Europy i Azji.

Prezes komitetu zbiórki, Kaizer oświadczył, że w tym celu w 11 tysiącach miast zmobilizowano 90 milionów Amerykanów. Akcję prowadzi 93 narodowe organizacje z pół milionem sekcji. Organizacje te obejmują zakłady wytwórcze, stowarzyszenia kobiece, mło-

dzieżowe, robotnicze, weteranów i związków samopomocy. Kościoły reprezentowane są przez 125 tysięcy parafii kościelnych i synagog z 7 milionami członków.

W Nowym Jorku rozpoczęcie zbiórki połączone z uroczystością, podczas której wystąpiły grupy w strojach narodowych. Zbiórka odzieży zajmują się urzędy pocztowe, departament skarbu, domy towarowe.

Przemówienie tow. Wł. Gomułka-Wiesława na uroczystości otwarcia Kongresu Stronnictwa Ludowego

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej powitał Kongres Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego P.P.R., tow. Władysław Gomułka.

Z ruchem Waszym — zaczyna tow. Gomułka — ze Stronnictwem Ludowym Polska Partia Robotnicza maszeruje wspólną drogą, od czasu utworzenia Krajowej Rady Narodowej, a szczególnie od pierwszej chwili powstania Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego. Przeszliśmy wspólnie wielki szmat drogi i na drodze tej stoją pomniki zwycięstw ludu pracującego w miastach i wsi, reforma rolna, unarodowienie kluczowych gałęzi produkcji przemysłowej, banków i transportu.

Usunięty został w ten sposób czynnik, który dawał Polskę w przeszłości i uniemożliwiał rozwój naszego gospodarstwa narodowego. Wspólny nasz marsz zagroził drogę sanacyjno-faszystowskiej reakcji do władzy w Polsce, utrwalił rząd ludowej koalicji demokratycznej. W ciągu kilkunastu miesięcy wspólnej walki i pracy demokracji polskiej, stworzyliśmy nieodwracalne fakty, które zmieniają do gruntu społeczno-polityczne i gospodarcze oblicze Polski. Zwycięstwa te są przede wszystkim rezultatem współdziałania bloku tych stronnictw demokratycznych, które od pierwszej chwili skupiły się wokół Krajowej Rady Narodowej i na których oparł się PKWN.

Do osiągnięcia dzisiaj celu doszliśmy nie łatwo. Kiedy władze państwowe Odrodzonej Polski dokonywały podziału ziemi obszarniczej między chłopów i kłopotliwych robotników przy pomocy chłopów w parcelacji folwarków, wrogowie demokracji i Polski Ludowej rzucili kłamliwe hasła, że Rząd dlatego wywłaszcza obszarników, bo zamierza wprowadzić na wsi kołchozy. Reakcja agitowała chłopów, by nie brał ziemi, wzywała go do walki z Rządem, a zwłaszcza do walki z Polską Partią Robotniczą, straszyla Polskę kołchozami. Jeśli byli chłopci, którzy wówczas wierzyli hasłom reakcji, to dzisiaj przekonali się, że byli okłamywani i rozumieją, że straszenie kołchozami miało na celu urabowanie majątków obszarniczych i zdobycie władzy przez reakcję przy pomocy chłopów.

Drugim kłamstwem było wmawianie narodowi, że Rząd Odrodzonej Polski z Polską Partią Robotniczą na czele, zamierzają przyłączyć Polskę jako 17-stą republikę do Związku Radzieckiego. Dzisiaj każdy się przekonał, że wrogowie ludu pracującego oszukiwali go.

Trzecim kłamstwem, przy pomocy którego walczyła reakcja było kłamstwo o nowej wojnie, którą rzekomo przygotowują państwa zachodnie przeciwko Związkowi Radzieckiemu. I dziś jeszcze kołaczę się gdzieś niegdzieś ta reakcyjna bzdura, ale na szczęście co raz mniej ludzi wierzy temu kłamstwu reakcji.

Do tej samej kategorii kłamstwa reakcyjnego należy twierdzenie, że partie polityczne, które współpracują z nami nie posiadają samodzielności politycznej, że są kierowane przez naszą partię. Przy pomocy takich oszczerczych zarzutów próbowano — mówi dalej tow. Gomułka — zwalczać i Wasze Stronnictwo. Lecz i to kłamstwo nie mogło się ostać w świetle rzeczywistości. Świadczy o tym wymownie obecny nasz Kongres, który jest wyrazem głębokiego, samodzielnego nurtu ludowego, nawiązującego do najlepszych tradycji ruchów chłopskich, ruchów samodzielnich, lecz szczerze i

uczciwie sprzymierzonych z ruchem robotniczym.

Trzeba przyznać, stwierdza mówca, że kłamstwa reakcyjne nie zawsze trafiały w próżnię na odcinku ruchu ludowego. Nie zawsze — nie każdy chłop ludowiec umiał odróżnić prawdę od kłamstwa. Fakt, że pewna część ludowców, którzy przynależą dzisiaj do PSL rozpoczęła legalną działalność zaledwie kilka miesięcy temu i że poprzednio, ludzie ci uchylali się od pracy na rzecz Polski Ludowej lub też zwalczała obóz demokratyczny, niezbicie dowodzi, że ulegali oni kłamstwu reakcji. Metoda kłamstwa — podważanie wary narodu w obóz demokratyczny jest stosowana nadal przez jawnych i ukrytych wrogów Polski Ludowej.

Dążeniem naszej partii jest utrwalenie, wzmocnienie i rozszerzenie sojuszu robotniczo-chłopskiego. Polska Partia Robotnicza uważa, że cele robotników i chłopów są wspólne, że wspólny nam jest obraz Polski Ludowej, którą budujemy i zbudować pragniemy. Stare czasy i stare stosunki, jakie istniały w Polsce przedwojennej nigdy już nie powrócą. Ludzie i siły starej Polski są zbyt słabe, aby odwrócić bieg nowego życia, aby przeciwstawić się ludziom i siłom nowej Ludowej Polski.

Lecz między siłami starej i nowej Polski trwa jeszcze ostra walka. Reakcyjne siły posługują się w tej walce nie tylko kłamliwą agitacją, lecz również haniebnyimi metodami sabotażu, dywersji i mordów bratobójczych. Krew zamordowanych przez reakcję działaczy i członków PPR i SL cementuje nasz sojusz i oddziela nas od reakcji nieprzebytą przepaścią. Sprawa jednocy demokracji polskiej, sprawa sojuszu robotniczo-chłopskiego jest obecnie najważniejszym zagadnieniem politycznym. Ci, którzy różnią się obozu demokratycznego pomagają reakcji, niezależnie

od tego, czy robią to świadomie, czy nie świadomie.

Polska Partia Robotnicza wypowiada się za zjednoczeniem wszystkich partij demokratycznych we wspólnym bloku wyborczym przy nadchodzących wyborach parlamentarnych. Uważamy, że blok taki będzie najlepszą gwarancją zbudowania Polski Ludowej. (Burza w oklaskach).

Przeciwnicy władzy ludowej usiłują podważyć zaufanie narodu do Rządu, wykorzystując trudną sytuację gospodarczą kraju. Agitacja tego rodzaju jest dalszym ciągiem kłamstw reakcyjnych. W sytuacji, w jakiej znajduje się nasz kraj, żaden Rząd nie potrafiłby tyle zrobić dla mas pracujących w mieście i na wsi, ile zrobili dotychczas Rządy Koalicyjne bloku demokratycznego.

Ludzie, którzy tęsknią do innych rządów, zapominają o tym, co dali chłopom i robotnikom te „inne rządy”, które istniały do września 1939 r.

Mówca przypomina wypędzenie z kraju milionów robotników i chłopów w poszukiwaniu chleba i bicia bezrobocia, łódź, który istniał, mimo dostatku żywności. Chłopi, zwłaszcza biedni, byli zadłużeni u lichwiarzy, nie mogli podjąć ciężarów, nakładanych przez rząd — nie mogli nakarmić do syta dzieci.

Było w Polsce przedwrześniowej dosyć towarów przemysłowych, ale ludzie pracy nie zawsze mieli koszulę na zmianę. Cukier polski zjadał świnie angielskie. Za pomoc i pożyczki kapitałistów zagranicznych trzeba było ciężko płacić. Za to, by kupić pudełko zapalek, chłop musiał sprzedać 2 jajka, albo 5 kilogramów kartofli, bo trzeba było spłacać pożyczkę kreugerowską. Obecni kapitaliści wywozili zagranicę dorobek pracy polskiego robotnika i chłopca, resztę nasł obszarnicy i kapitaliści trwonili również przeważnie zagranicą. Ci, którzy dziś występują przeciw świadczeniom rzeczo-

wym, chcą pokłócić robotników z chłopami. Konieczność zdawania świadczeń rzeczowych wypływa, tak z interesów robotników, jak i chłopów.

Czuje się w obowiązku — mówi tow. Gomułka — i jako członek Rządu i jako przedstawiciel Polskiej Partii Robotniczej, zwrócić się do Was z trybuny waszego Kongresu z gorącym apelem o szersze rozwinięcie wśród mas chłopskich, które reprezentujecie, akcji za zdawaniem świadczeń rzeczowych. Do wypełnienia ustalonego planu świadczeń rzeczowych, brakuje jeszcze około 600 tysięcy ton zboża. Ilość ta jest potrzebna, by zasiać na własną obrzynie obszary na ziemiach odzyskanych, by dopomóc repatriantom i osiedleńcom na ziemiach odzyskanych, by wyżywić robotników i pracowników, wojsko i aparat państwowy.

PPR, w szeregach której znajduje się również kilkadziesiąt tysięcy chłopów, nie uprawia demagogii. Mówimy chłopu, że należy oddać kontyngenty. Mówmy robotnikowi, że musi jak najwięcej produkować, aby można było zaspokoić towarami przemysłowymi potrzeby wsi i całego narodu. Wyznajemy zasadę, że chłop i robotnik powinni wspólnie maszerować i wspierać się wzajemnie w pracy i w walce o odbudowę kraju o utrwalenie władzy ludowej.

Wierzmy, że hasło sojuszu robotniczo-chłopskiego znalazło głęboki oddźwięk na Waszym Kongresie, na który zwróceni są oczy nie tylko milionów chłopów, ale który obserwują z wielką sympatią i miliony robotników.

Mówca kończy życzeniami owocnych obrad i zapewnieniem, że masy chłopskie znajdują zawsze w Polskiej Partii Robotniczej szczerego i wiernego sojusznika, podobnie jak PPR widzi w Stronnictwie Ludowym swojego szczerego sojusznika.

Kongres Stronnictwa Ludowego (Dalszy ciąg ze str. 1-ej)

rozumieli, uznali i poparli program Krajowej Rady Narodowej, jako program swego wyzwolenia, nie tylko z jarzma najeźdźcy, ale i niewoli gospodarczej i kulturalnej, z niedzy i uposiedzenia, które nosiły z sobą władze rodzimych magnatów, obszarników, kartel i całego wstecznicstwa emgracyjnego. Jednym z licznych dowodów tego zrozumienia, uznania i poparcia jest dzisiejszy Kongres, reprezentujący w elitycznej masie chłopów polskich, zorganizowanych w stronnictwie Ludowym.

Stronnictwo Ludowe było współorganizatorem i uczestnikiem Krajowej Rady Narodowej od pierwszej chwili jej powstania przed dwoma laty. Tylko nie licząc stosunkowo grup ówczesnych działaczy ruchu ludowego, skupiających się wokół pisma „Wola Ludu” zdobyła się wtedy na odwagę zerwania z fałszywą i zgubną polityką bloku emigracyjnego, łączącego sanatorów i endeków — z ludowcami — bloku odrzuconego i potępionego dziś już zgodnie przez wszystkich ludowców bez wyjątku.

Doniosłość jednak decyzji, podjętej wówczas przez tę polityczną i produkującą część działaczy ludowych, winna znaleźć uznanie przez cały ruch ludowy, działający się dziś, niestety, na dwa przeciwstawiające się sobie odcinki. Nie wdając się w przyczyny, które spowodowały ten smutny i szkodliwy dla sprawy utrwalenia demokracji fakt, że ruch ludowy pozostaje do dziś dnia w rozbieleniu — chcąc podkreślić z całym naciskiem, że powstanie Krajowej Rady Narodowej nie mogłoby uwieńczyć się zwycięstwem gdyby nie znalazła ona od samego początku poparcia i uznania wśród produkującej politycznie części działaczy chłopskich. Dziś, jak gdyby, nie ma w ogóle takich działaczy chłopskich, którzyby nie uznawali Krajowej Rady Narodowej, jej programu jej roli, jej znaczenia, jako czynnika, który zadecydował o demokratycznej drodze rozwoju Polski. Przyznają za przynajmniej formalnie wszyscy bez wyjątku przywódcy ludowi, nie wyłączając tych, którzy z największą śmiałością zwalczała KRN w

pierwszym okresie jej działalności. Wynika z tego przecież jasno i przejrzyście, że błędem było zwalczanie i nie uznawanie KRN, natomiast słuszną politycznie i dalekowzroczną postawą było współdziałanie z KRN i wszechstronne jej poparcie od chwili powstania.

W tając Wasz Kongres, jako przewodniczący KRN, mam więc prawo i obowiązek stwierdzić, że Str. Ludowe, popierając KRN, przyjmując w niej najczynniejszy udział, wchodząc w skład Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, tworząc wraz z innymi partiami politycznymi Rząd Tymczasowy, który doprowadził do powstania dzisiejszego Rządu Jedności Narodowej — zdało egzamin swej dojrzałości politycznej nie tylko słowami i deklaracjami, ale swą czynną postawą, udowodniło, że gotowe jest bronić demokratycznej drogi rozwoju Polski, tzn. usamodzielnienia politycznego i gospodarczego zjednoczonych mas ludowych wsi i miast. Nie wątpię, że ocena ta stanie się podstawą ponownego zjednoczenia ruchu ludowego — wzmocnienia przez to sił całego ludu pracującego w walce o utrwalenie demokracji.

Zjednoczenie wszystkich sił ludowych w mieście i na wsi jest w chwili obecnej najważniejszą, naczelną, najpilniejszą, decydującą o przyszłości naszej sprawy ogólnonarodową. Historia bowiem postawiła naród polski przed zadaniami, od rozwiązania których zależy nasz byt i rozwój państwowy, nasz poziom gospodarczy i kulturalny, nasza wewnętrzna siła lub słabość, nasze znaczenie międzynarodowe, nasza zależność lub suwerenność. Musimy własnymi środkami szybko i sprężyście odbudować kraj ze zniszczeń powojennych, uruchomić cały przemysł, nasze porty, żeglugę, koleje, drogi, zasiać pola, zwiększyć ich urodzajność, zasiedlić Ziemię Odzyskaną usunąć Niemców, umożliwić szybki powrót do kraju wszystkim w naszym rodaku, przyjść im z pomocą w zagospodarowaniu się, dać możliwość nauki i oświaty wszystkim, którzy jej pragną.

Musimy walczyć z reakcją i

nie w terminach jak najkrótszych przy maksymalnym natężeniu sił, bowiem szybkie wypełnienie tych potrzeb stworzy niezbędną podstawę dla podniesienia na właściwy poziom całej naszej gospodarki rolnej i przemysłowej, podstawę dla naszej wytwórczości, gospodarki ogólnonarodowej, podstawę materialną dla rozwoju kultury najszerszych mas ludu polskiego. Bez szybkiego wypełnienia tych potrzeb i tych zadań nie utrwalimy tego dziejowego przełomu, który dokonał się już w naszym życiu politycznym, w naszym układzie sił społecznych, w ustroju prawnym naszej państwowości demokratycznej. Odnieśliśmy pierwsze w wielkiej historii zwycięstwo, otwierając szeroko narodowi i przyszłym naszym pokoleniom demokratyczną drogę rozwoju Polski. Ale zwycięstwo to musimy utrwalić i zabezpieczyć przed zakusami reakcji, a jedynym sposobem utrwalenia tego zwycięstwa jest jak najszybsze podniesienie dobrobytu mas chłopskich i robotniczych, zapewnienie warunków rozwoju naszej inteligencji pracującej. Trzeba pomóc jak najszybciej masom chłopskim w podniesieniu ich gospodarki, urodzajności pól, hodowli, zaopatrzenia w sprzęt rolniczy, w oświetlenie, w zabudowę, elektryfikację, w wychowanie i dźwieć, kształceniu młodzieży, w ułatwieniu wszechstronnego rozwoju kulturowego, zawodowego i gospodarczego.

Trzeba polepszyć robotnikom i pracownikom umysłowym warunków pracy i bytu materialnego. Możemy to uczynić szybko — mimo ciężkich ran, zadanych nam przez wojnę, ponieważ usunęliśmy z drogi najważniejsze przeszkody, jakie stały na zawadzie. Odebraliśmy reakcji jej dyktatorską władzę, usunęliśmy obszarników oddaliśmy we władanie chłopom ziemię, a narodowi wielkie zakłady przemysłowe, niezbędne dla podniesienia wytwórczości, przystosowanie jej do potrzeb społeczeństwa. Usunęliśmy te przeszkody stwarzające warunki dla utrwalenia zwycięstwa ludowego w dziedzinie politycznej i prawnej. Utrwa-

(Dokończenie na str. 7)

Aresztowanie Darre

prześlancy wojennego z listy polskiej

NORYMBERGA, 13.1 (PAP). Niemiecki minister sprawozdani w latach 1933 — 1942. Walter Darre, został przeniesiony ze skrzydła więzienia, przeznaczony dla świadków, do aresztu, ponieważ obecność jego nie jest oskarżeniu potrzebna. Darre znajduje się na liście przestępców wojennych, ogłoszonej przez rząd polski.

Wśród innych zwolnionych świadków znajduje się żona i córka Himmlera oraz Franz Seldte, twórca Stahlhelmu niemieckiej organizacji żołnierskiej, założonej w roku 1918 w celu zwalczania rewolucji.

Kongres Stronnictwa Ludowego

(Dalszy ciąg ze str. 2-ej)

lenie tego zwycięstwa w dziedzinie gospodarczej wymaga jeszcze wielkiego wysiłku pracy, wielkiej wytrwałości i ofiarności. Na wysiłek ten, na tę ofarność dla dobra ogólnego, dla umocnienia naszej Rzeczypospolitej potrafimy się zdobyć tak samo, jak potrafiliśmy zdobyć się nań w warunkach bez porównania cięższych, w warunkach straszliwej niewoli, kiedyśmy nie szczędzili swej krwi i życia, byleby Polska zmartwychwstała.

Dlatego też życzę Waszemu Kongresowi, aby obradował jak najowoconiej nad umocnieniem jedności ludu pracującego, nad utrwaleniem zwycięstwa demokracji polskiej, przez mobilizowanie wszystkich sił narodu do dalszej ofiarnej, wytrwałej pracy w celu podniesienia dobrobytu mas chłopskich i położenia materialnego całego ludu pracującego. Życzę Wam, Obywateli, delegacji, aby zorganizowały, sprawy chłopskie, które reprezentujące, krocząc nadal nieugięcie pod naszym przewodem w pierwszych szeregach bojowników i obrońców zdobytej wolności ludu, aby strzegły jej przed zakusami wstecznicstwa aby nikomu i nigdy nie dały się sprowadzić z drogi wytkniętej przez Krajową Radę Narodową, która jest drogą wyzwolenia mas chłopskich z nędzy i upośledzenia, drogą rozwoju i rozkwitu kultury ludowej

Przemówienie Premiera Osóbki-Morawskiego

Obywateli! W imieniu Rządu Jedności Narodowej witam pierwszy po wojnie Ogólnopolski Kongres Stronnictwa Ludowego. Rząd z wielkim zainteresowaniem śledzi sytuację i rozwój ruchu ludowego, gdyż od postawy tego ruchu, w dużym stopniu zależy ugruntowanie władzy demokratycznej w Polsce i szybka odbudowa kraju. Tylko pełna solidarność chłopsko-robotnicza i całego obozu demokratycznego jest gwarancją ugruntowania tej władzy. Rozumieją to dobrze nasi przeciwnicy polityczni, którzy chcą wbić klin między chłopów i robotników, którzy chcą stworzyć sztuczne różnice i sztuczną sprzeczność interesów chłopsko-robotniczych. Ale ta chytra gra im się nie uda. Chłop polski jest na tyle już dojrzały politycznie, że odróżni prawdę od fałszu, interes własny i swego narodu od egoizmu i interesu osobistego reakcji.

Były już różne rządy w Polsce, ale pierwszy dopiero raz w historii Polski mamy rząd robotniczo-chłopski, rząd realizujący interesy Ludu Polskiego. Na reformę rolną, chłop polski czekał wieki całe. Dopiero obecny Rząd zrealizował tę wielką reformę, spełniając tym samym główny postulat ruchu ludowego. Wiek polski żyła dotąd w wielkiej biedzie, ciemnocie i zacofaniu. Gospodarka karłowata i polityka rządów magnacko-kapitałistycznych spychała gospodarkę chłopską na dno skrajnej nędzy. Dzieła nie zapakowały na 4 części, oszczędzanie soli i ropy, to jaskrawe przykłady ekonomicznej pozycji chłop polski.

Rząd Jedności Narodowej, Rząd, reprezentujący interesy szerokich mas chłopsko-robotniczych, Rząd, rozumieją

Marszałek Rola-Żymierski

wita Kongres imieniem Wojska Polskiego

Obywateli, Delegacji Kongresu Stronnictwa Ludowego!

Bogate są dzieje polskiego ruchu chłopskiego. Widzicie w czasie swej działalności i wiecie z historii minionych pokoleń, bojowników wielkiej, wyzwolenczej sprawy chłopskiej, jak wiele wspaniałych osiągnięć, zdobyczy i triumfów miał chłop polski w okresie swych długich znojących i krwawych lat pracy i walki za Ojczyznę.

Ale po raz pierwszy w tej bogatej historii ruchu chłopskiego staje przed nami na waszym Kongresie, ze słowami serdecznego powitania i uznania dla chłopskiej sprawy, jako wielkiej sprawy Narodowej, Wojsko Polskie, w osobie swego Naczelnego Dowódcy (oklaski).

Pragnę, byście słowa powitania i powitania dla Kongresu Chłopskiego od Wojska Polskiego przyjęli, nie jako wyraz zwykłej grzeczności, ale byście w tym akcie powitalnym symbolizowali nową Polskę, widomy znak największej

i drogą umocnienia niepodległości i wielkości naszej Rzeczypospolitej.

Po przemówieniu Prezydenta Bieruta, entuzjastycznie przyjętym przez zebranych, delegacja Dolno-Sląska Stronnictwa Ludowego wręczyła ob. Prezydentowi wiązankę zbóż, a wójt gminy Laska, pow. Trzebnica, ob. Leopold Klimas, wygłosił w imieniu chłopów z ziem odzyskanych krótkie przemówienie. Ob. Klimas powiedział m. in.:

„Obywatelu Prezydencie! Nigdy jeszcze chłop polski nie miał szczęścia i radości mieć pierwszego obywatela Ojczyzny na swoich naradach. Poklepywano nas, tolerowano nas, jednano nas tanimi frazesami, dlatego, bośmy byli słabi. Jakże inaczej jest dzisiaj. Dziś jesteśmy pełnoprawnymi współgospodarzami wolnej Polski Ludowej. My, chłop, osiedli na ziemiach zachodnich, odzyskanych dzięki bohaterstwu żołnierzy polskiego wraz ze Sprzymierzoną Armią Czerwoną, dzień w dzień realizujemy obowiązki każdego Polaka doby dzisiejszej. Ani Polska, ani naród nasz nie zawiodą się na chłopach. Jako symbol naszej jedności narodowej wręczamy skromny upominek imieniem chłopów Dolno-Sląskich. Upominek ten niech świadczy, że czujemy nad Odrą i Nisą.”

W imieniu Rządu Jedności Narodowej wita pierwszy po wojnie Ogólnopolski Kongres Stronnictwa Ludowego Premier Osóbka-Morawski.

cy, że bez podniesienia dobrobytu i oświaty szerokich mas ludowych na wsi i w mieście, nie ma silnej i niepodległej Polski, wypowiedział walkę na śmierć i życie nie tylko wszystkim wstecznym i reakcyjnym żywiołom, winnym upadku Polski, ale i cie mności i nędzy, tej haniebnej spuściznie rządów reakcyjnych w Polsce. Po reformie rolnej muszą przyjść i przyjdą na wieś dalsze reformy: szeroka rozbudowa spółdzielczości i oświaty rolniczej oraz oświaty i kultury w ogóle elektryfikacja, organizacja aptek i szpitali, nowoczesna zabudowa, dobre drogi i t.p. Zeby to osiągnąć, trzeba nam nie eksperymentów, ale stabilizacji politycznej, nie waśni wewnętrznych, ale pracy całego narodu dla dzieła odbudowy kraju.

Wierzę w to głęboko, że Stronnictwo Ludowe, które od zarania naszej niepodległości, nie oglądając się na Londyn, wzięło żywy udział w PKWN i w pracy nad odbudową naszego Państwa, będzie dalej, wraz z całym obozem szerokiego demokratycznym, stać niezłomnie na gruncie zasad, wytkniętych w Manifestie Lipnowym i będzie z nami solidarnie nieść brzemień ciężkiej a pozytywnej pracy dla Państwa, dla Kraju i Narodu, dla budowy silnej i niepodległej, chłopsko-robotniczej Polski Ludowej.

Niech żyje jedność robotnicza chłopska! Niech żyje Stronnictwo Ludowe! Niech żyje Polska Ludowa!

Z kolei przewodniczący udziela głosu Marszałkowi Rola-Żymierskiemu, który wygłosił następujące przemówienie:

zdobyczy, jaką chłop nasz wywalczył sobie po koszarnej nocy niewoli.

I kiedy będziecie na swym Zjeździe debatować nad najrozmaitszymi sprawami ruchu ludowego, kiedy w obliczu wielkich trudności i niedomagań naszego młodego, demokratycznego Państwa, nasuną się komukolwiek z was myśli, przepojone obawą i troską głęboką, to pamiętajcie wówczas, że szala sukcesów i pozytywnych osiągnięć chłop polski, go zawsze przeważa, gdyż wstecznicstwo polskie nie będzie mogło użyć wojska przeciwko ludowi, jak czyniło to zawsze w przeszłości. Cóż bowiem znaczą wszystkie kle prawa demokratyczne, wszystkie wojska ludowe, jeśli siła zbrojna nie jest w rękach ludu, w rękach demokracji, lecz służy jako narzędzie przeciwko ludowi? Wówczas przychodzi rok 1926, a za nim Brześć, Bereza i mordowanie chłopów, strajkujących o prawo do życia.

Dopiero teraz posiadacie wojsko, które

jest dobrem całego narodu, które broni i bronić będzie niezłomnie praw i interesów ludu polskiego.

Ne łatwe zadania stoją przed wami, gdyż nie łatwo jest odrobić materialne i moralne zniszczenia wojenne, nie łatwo jest podnieść wieś polską. Ale jestem przekonany, że wasze Stronnictwo, które już tak bardzo dużo zrobiło dla spełnienia odwiecznych pragnień chłopskich, które nawiązało trwałą sojusz robotniczo-chłopski i dzięki niemu dało chłopu ziemię obszarniczą, które współtworzyło zręby naszej odrodzonej, demokratycznej państwowości, Krajowa Rada Narodowa, Polski Komitet Wyzwolenia Narodowego, Rząd Tymczasowy i Rząd Jedności Narodowej, które przez swe oddziały Batalionów Chłopskich, przez ich udział w budowie Armii Ludowej, przez mobilizację chłopów do szeregów Odrodzonej Polskiej Siły Zbrojnej współtworzyło demokratyczne Wojsko Polskie, że takie więc Stronnictwo z powodzeniem potrafi wykonać te nowe, wielkie zadania okresu odbudowy Ojczyzny.

Te słowa uznania dla waszej pracy niech będą równocześnie najlepszym życzeniem od Wojska Polskiego dla waszego Kongresu, życzeniem dalszych sukcesów na słusznej drodze budowy Polski Ludowej w sojuszu robotniczo-chłopskim i patriotycznej inteligencji.

Z uczuciem radości mogę zakomunikować waszemu Kongresowi i wszystkim chłopom w Polsce, że do Korpusu Oficerskiego, który dawniej miał cechy kastowości weszły obecnie tysiące synów chłopskich, którzy zdobyli szlify dowódców w ogniu walk na froncie, zdając wspaniałe egzaminy męstwa, patriotyzmu i sztuki dowodzenia, we wspólnie przełanej krwi kując zwycięstwo i braterstwo z żołnierzem Armii Czerwonej. Ne bacząc na demobilizację i redukcję wojska, jego siła bojowa, poziom wyszkolenia i uzbrojenia stale wzrastają. Trudności, jakie mamy do pokonania na odcinku materialnego zaopatrzenia żołnierzy będą, wierzę w to głęboko, przezycięzone dzięki wam, dzięki patriotyzmowi i ofiarności chłop polski. Ne ma bowiem w Polsce takiego uczciwego chłopca, który by odmówił chleba swemu rodzonemu bratu i obrońcy — żołnierzowi polskiemu. Ta zbrodnicza ręka, która tu i ówdzie zza węgla uderza skrytobójczo w żołnierza polskiego, nie może być nazwana polską ręką. Nie może kalać imienia Polaka i ten, kto płacze i rodzi ulotki, by nie dawać świadczeń rzeczowych dla robotników i żołnierzy, by odmówić chleba temu, kto nie żałował krwi i życia dla narodu, by odmówić chleba najwzorniejszemu sojusznikowi chłopca, jakim jest robotnik polski. Kto podnosi rękę na władzę ludową, ten podnosi rękę na cały naród, ten wykreśla sam siebie ze społeczności polskiej.

Nasze złoto, klucz naszego przyszłego zwycięstwa narodowego jest w duszy ludu polskiego, który ponad wszystko umiłował Ojczyznę i wolność którą wziął, w ciężkiej doli narodu chwili, odpowieszalność za losy jego i dzieło sukcesu do sukcesu do świetlanej przyszłości. Polski. Jeśli tego kapitału nie roztrwonimy, jeśli rozpalimy w sercach ludu polskiego jeszcze większy płomień ofiarnej i pełnej poświęcenia pracy dla Polski, to krew żołnierza naszego obficie przelana na wszystkich frontach świata, wyda cudowne plony. Wojsko Polskie może uroczyście zapewnić was, na waszym Kongresie, że pod osłoną jego bagnatów, granice nasze już nigdy więcej nie będą naruszone stopą niemieckiego najeźdźcy, że dorobek pracy chłop polski już nigdy więcej nie będzie pastwą pożaru wojennego, a wy będziecie mogli spokojnie, w pełnym poczuciu swej siły i znaczenia i Państwa, owoconie prowadzić swą trudną, ale wielką pracę dla dobra naszej Ludowej Ojczyzny.

Nech żyje demokratyczna Ludowa Polska!

Nech żyje Stronnictwo Ludowe!

W imieniu Rady Narodowej Miasta St. Warszawy wita Kongres Prezydent Tołwiński.

Następnie w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej wita Kongres Sekretarz Generalny Komitetu Centralnego PPR, tow. Władysław Gomułka. (Przemówienie to podajemy na str. 2-ej).

W imieniu Polskiej Partii Socjalistycznej wita Kongres Sekretarz Generalny CKW PPS, tow. Cyrankiewicz, życząc Kongresowi, aby drogi, które wytyczyły, były drogami zwycięstwa demokracji, zwycięstwa sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Z kolei przemawiali: w imieniu chłopów partyzantów ob. Ożga - Michalski, w imieniu Centralnego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego minister Rabanowski, w imieniu Stronnictwa Pracy ob. Antczak, w imieniu Komisji Centralnej Związków Zawodowych tow. Rusinek, w imieniu Zw. Samopomocy Chłopskiej ob. Burdzy.

W imieniu Polonii Amerykańskiej przemawia senator Nowak, powitany burzliwą owacją.

Przemówienie sen. Nowaka przedstawiciela Polonii Amerykańskiej

Senator Nowak przesyła pozdrowienia Kongresowi od Polonii Amerykańskiej, która w 90 procentach składa się z chłopów. Chłopi ci poszli szukać chleba do Ameryki, ale nie zapomnieli o Polsce, marzyli ciągle o Polsce Ludowej, z której chłop nie będzie musiał więcej emigrować w poszukiwaniu chleba. W Polsce Ludowej chłop znajdzie możliwości bytu. Senator Nowak pozdrawia Kongres również w imieniu mas pracujących całej Ameryki. Masy pracujące w Ameryce pragną widzieć Polskę Ludową i Demokratyczną. Elementy reakcyjne, które są w Ameryce, nie reprezentują większości narodu amerykańskiego. Naród amerykański pragnie zupełnego wykończenia faszyzmu i zdaje sobie sprawę, że w walce tej potrzebna mu jest pomoc demokratycznej Polski. Demokracja amerykańska pragnie utrzymać jak najbliższe stosunki z demokratyczną Polską i takiej Polsce przyjdzie z pomocą.

Pytano mnie — mówi dalej senator Nowak — kiedy Ameryka przystąpi do wojny ze Związkiem Radzieckim. Pragnę oświadczyć publicznie, że Ameryka pragnie pokoju, a nie wojny. Ameryka widzi w Związku Radzieckim potężnego sojusznika w walce o utrzymanie pokoju. Zapewniamy, że uczynimy wszystko, by Ameryka znalazła prawdę o Polsce i jesteśmy przekonani, że jeśli ta prawda dojdzie do najszerszych mas narodu amerykańskiego, to pomoc amerykańska będzie wielokrotnie powiększona. Masy pracujące Ameryki uważają za swój obowiązek pomóc Polsce w odbudowie, ponieważ walka, którą prowadził z hitleryzmem naród polski, była również walką w obronie wolności Ameryki.

Następnie przemawiali:

W imieniu oddziału wiejskiego Związku Literatów Polskich ob. Ojcha Antoni. W imieniu Związku Więźniów Politycznych inż. Stanisław Matuszak, z ramienia Związku Gospodarczego „Społem” ob. Dominek; w imieniu Polonii Radzieckiej ob. Aleksander Juszkiewicz, Sekretarz Generalny Zw. Patriotów Polskich w ZSRR; w imieniu Zw. Młodzieży Wiejskiej „Wici” ob. Maniakówna; imieniem organizacji młodzieży TUR ob. Salach; imieniem Zw. Walki Młodych, ob. Malinowska; imieniem robotniczej Warszawy ob. Zmiejewski; imieniem Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza ob. Sarnecka; imieniem Społeczno - Obywatelskiej Ligi Kobiet ob. Sztachelska i imieniem Stowarzyszenia Wolnej Myśli ob. Kryspin.

Przewodniczący zawiadamia, że przedstawiciele Stronnictwa Ludowego z Francji i z Londynu nadesłali życzenia Kongresowi, po czym udziela głosu ob. Ministrowi Kowalskiemu dla wygłoszenia referatu pod tytułem „Stronnictwo Ludowe w okresie konspiracji i walki z okupantem”.

ADMINISTRACJA „GŁOSU LUDU” PRZYJMUJE PRENUMERATĘ ZBIOROWĄ I INDYWIDUALNĄ.

WYSYŁKĘ EGZEMPLARZY NA PROWINCJE ROZPOCZYNAJĄ NATYCHMIAST PO OTRZYMANIU LISTOWEGO ZAMÓWIENIA.

DLA PRENUMERATORÓW WIEJSKICH I NA ZIEMIACH ZACHODNICH SPECJALNIE ULGOWE WARUNKI.

PIENIĄDZE NALEŻY WPLACAĆ NA KONTO PKO I-1090.

Dzień Warszawy

ZE ZWIĄZKU ZAWODOWEGO
DZIENNIKARZY



Warszawski Oddział Związku Zawodowego Dziennikarzy wzywa członków Oddziału, zatrudnionych w warszawskich dziennicach o telefoniczne skomunikowanie się z Sekcją Świadczeń w terminie do dnia 15 b.m. w godzinach 14-15 (89 641) wewnątrz 23.

PIERWSZY ŚLUB CIVILNY NA OKĘCIE

Na Okęciu zawzięty został w gminnym Urzędzie Stanu Cywilnego pierwszy ślub cywilny pomiędzy mieszkańcem Warszawy Stefanem Lenardem i Anielą Kaniewicz córką Przewodniczącego Gminnej Rady Narodowej na Okęciu.

I tym razem młodzi małżonkowie otrzymali jako prezent ślubny nakaz mieszkaniowy na lokal na Okęciu.

ZAMKNIĘCIE WYSTAWY

W niedzielę dnia 13 b.m. nastąpiło zamknięcie wystawy p. t. „Lata wojny i miły Warszawy”. Wystawa mieściła się w salach Muzeum Narodowego.

JAK ADRESOWAĆ PRZESYŁKI POCZTOWE?

Adres przesyłki pocztowej w ten być zawsze uzupełniany wskazówką określającą bliżej miejsce przeznaczenia przesyłki (województwo) w każdym przypadku, kiedy istnieje w kraju w danej miejscowości tej samej nazwy a przesyłka kierowana jest do jednej z nich.

Z RĄK SZABROWNIKA DO MUZEUM NARODOWEGO

Jeden z oficerów Armii Ojczyźnianej odebrał z rąk szabrowniczych wartościowe dokumenty historyczne.

Są to dekrety Zygmunta Augusta, Zygmunta III oraz Jana III opatrzone własnoręcznymi podpisaniami oraz pieczęciami królewskimi. Jeden z dokumentów jest pokwitowaniem Jana III wystawionym dla Podskarbię Wielkiego Koronnego, stwierdzającym wpłacenie do skarbicy królewskiej kwoty dochodzących z podatku wojakowskiego.

Dokumenty te znajdują się obecnie w posiadaniu Komendy Głównej M. O. i będą przekazane Muzeum Narodowemu.



Repertuar

KINA

Początek seansów we wszystkich kinach
13 15 17 19

ATLANTIC Chmielna Nr 33: Nowy film angielskiej produkcji. „Jeden z naszych samolotów zaginął” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

POLONIA Marszałkowska Nr 56: Nowy film angielskiej produkcji. „Jeden z naszych samolotów zaginął” oraz aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

TECZA Żoliborz Suzana 4: „Szalony lotnik” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

SYRENA Praga, Inżynierska 2: Cztery serca” oraz Aktualności Polskiej Kroniki Filmowej.

Bilety ulgowe dla członków Zw. Zawodowych org. młodzieżowych młodzieży szkolnej i wojska do nabycia zbiorowo na wszystkie dni i seanse w Radzie Zw. Zawod. Targowa 15 oraz w Zw. Prac. Budowl. Marszałkowska 72, codziennie od godz. 9-ej do 12-ej w południe.

Radio

WTOREK, 15 STYCZNIA

Ze względów technicznych w dniu 15 stycznia 1946 roku Program Ogólnopolski rozpocznie się o godzinie 16.00.

16.00 Audycja słowno-muzyczna. 16.20 Nasze pieśń. 16.40 Przegląd codzienny. 16.45 „Odbudowa Warszawy”. 17.00 Audycja wojskowa. 17.15 Pogadanka. 17.30 Koncert muzyki lekkiej. 18.00 Odczyt popularno-naukowy. 18.10 Reportaż aktualny. 18.15 Przegląd prasy krajowej. 18.20 Koncert kameralny. 18.50 Skrzynka poszukująca rodzin. 19.00 Muzyka. 19.05 Z życia Narodów Słowiańskich. 19.15 Skrzynka poszukująca rodzin. 19.30 Artykuł polityczny. 19.40 Dźwięk wieczorny. 19.55 Audycja Lig Morskiej. 20.00 Koncert popularny. 20.45 Turniej recytacji utworów. 21.30 Skrzynka poszukująca rodzin. 22.00 Audycja rozrywkowa. 22.30 Reportaż aktualny. 22.45 Ostatnie wiadomości. 23.00 Muzyka. 23.25 Skrzynka poszukująca rodzin.

Dodatki tygodniowe „Głosu Ludu”

W każdą niedzielę ukazuje się specjalny „Dodatek niedzielny”.

W każdy poniedziałek ukazuje się dodatek dla dzieci p. t. „Świat Dzieci”.

Dodatki tygodniowe „Głosu Ludu” są bezpłatne. Cena numeru wraz z dodatkiem 2 zł.

Sprzedawanie dodatków niezależnie od gazet jest niedozwolone.

Wznowienie działalności

Politechniki Warszawskiej

W niedzielę, w odbudowanym gmachu Kreslarni, jedynym budynku Politechniki, jaki przetrwał pozogę wojenną, odbyła się uroczystość wznowienia działalności Politechniki Warszawskiej. Uroczystość miała charakter raczej formalny, ponieważ, de facto, prace na wszystkich wydziałach już się przed tym rozpoczęły.

Na uroczystość przybył: Prezydent KRN ob. Bierut, Marszałek Rola-Zymerski, członkowie Rządu, Ks. biskup Szlagowski, gen. Spychalski, członkowie korpusu dyplomatycznego, rektorzy wyższych uczelni, przedstawiciele zarządu miasta, BOS-u, instytucji naukowych, organizacji społecznych i in.

Wielką salę Kreslarni, zdobioną barwami narodowymi i kwieciami, szczerze zapelniała publiczność, wśród której przeważała młodzież akademicka. Dookoła katedry ustawily się poczty sztandarowe wyższych uczelni warszawskich.

W chwili wejścia na salę Prezydenta Bieruta, chór akademicki odśpiewał Hymn Narodowy.

Otwarcia uroczystość dokonał rektor Warchałowski, który po powitaniu dostojników, zaproszonych gości i mło-

dzęży akademickiej, złożył sprawozdanie z działalności Politechniki za lata ubiegłe.

Po sprawozdaniu rektora zabrał głos Prezydent Bierut, który powodził miin, zwracając się do młodzieży akademickiej:

„W imieniu Prezydenta KRN, życzę Wam, jak najpomyślniejszych wyników Waszej pracy i jak najszybszego ukończenia studiów. Polska czeka na Was, czekają na Was warsztaty pracy, czeka cały naród, który w Was, jako w budowniczych nowej demokratycznej Polski pokłada całą nadzieję.”

W dalszym ciągu uroczystości odbyła się w uproszczonym trybie promocja doktorska 20-tu osób, które w latach 1939/45 uzyskały stopień doktorski na wydziałach Inżynierii, Elektrycznym i Architektury.

Z kolei, po odczytaniu przez rektora roty przysięgi, odbyła się symboliczna immatrykulacja nowo przyjętych studentów.

Wspólnym odpiewaniem „Gaudeamus” zakończyła się uroczystość Politechniki Warszawskiej.

Program obchodu

rocznicy wyzwolenia Warszawy

W wyniku prac Komitetu Organizacyjnego obchodu pierwszej rocznicy wyzwolenia Warszawy został ustalony następujący program uroczystości.

Dnia 16 go stycznia w godz. 17-18-ej ulicami Warszawy przeciągnie capstrzyk, z udziałem 5 orkiestr, dwóch kompanij wojska oraz Organizacji Młodzieżowych.

Dnia 17-go stycznia o godz. 12-ej odbędzie się nadzwyczajne uroczyste posiedzenie Warszawskiej Rady Narodowej.

Dnia 19-go stycznia o godz. 11-ej odbędzie się w Warszawie zlot wojskowych uczestników walk o wyzwolenie stolicy. W zlocie udział biorą przedstawiciele jednostek Wojska Polskiego, które brały udział w walkach o Warszawę, Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Warszawskiej Rady Narodowej, Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych, organizacji młodzieżowych i zaproszonych gości.

O godz. 16-ej Warszawska Rada Narodowa w sali Ratusza (BGK) wydaje o-

biad żołnierski dla uczestników zlotu.

O godz. 18-ej odbędzie się w sali Teatru Polskiego uroczysta akademii. W programie akademii gen. broni Korczyć wygłosi referat. Po akademii odbędzie się dla jej uczestników przedstawienie sztuki „Lilla Weneda”.

Dnia 20 go stycznia o godz. 10-ej odbędzie się uroczyste otwarcie muzeum Wojaka Polskiego.

O godz. 11-ej na Placu na Rozdrożu odbędzie się manifestacja, w ramach której wygłoszą przemówienia: przedstawiciele WRN, delegat Komisji Porozumiewawczej Stronnictw Demokratycznych i uczestników walk o Warszawę.

O godz. 12-ej przewidywany jest przyjazd członków Rządu i najwyższych władz wojskowych, po czym nastąpi dekoracja uczestników zlotu medalami wojskowymi za Warszawę.

Wielką defiladą jednostek Wojska Polskiego, organizacji społecznych młodzieżowych uroczystości zostaną zakończone.

W NAJBLIŻSZYCH DNIACH ROZPOCZYNAMY DRUK WSPOMNIENIĘ B. OFICERA SZTABOWEGO ARMII KRAJOWEJ P. T. „Kulisy AK”

Dnia 15 b.m. we wtorek o godz. 12-ej w lokalu, Tarczyńska 8 odbędzie się

zebranie aktywu PPR i PPS

członków Związku Zawodowego Pracowników Dróg Kołowych Oddziału Warszawa-Miasto

Klienci oraz przyjaciele Teodora Duracza

proszeni są o nadesłanie wspomnień o N m na ręce Romany Duraczowej, Łódź, Piotrkowska 243, centr. Rob. Dom. Kultury. Wspomnienia te zostaną wydane drukiem.

Dla stałych graczy przypominamy, że jutro zacznie się ciągnięcie (15 i 16 stycznia).

NAJSZCZĘŚLIWSZA KOLEKTURA

J. LANGER Marszałkowska 96, Targowa 65
Konto PKO 1-577

Sport w kraju

MISTRZOSTWA PLYWACKIE YMCA W WARSZAWIE

W niedzielę, na krytej pływalni Polskiej YMCA w Warszawie odbyły się mistrzostwa pływackie polskiej YMCA w stolicy. Przyniosły one wynik następujący:

Juniorzy:
50 m. st. dow. dla juniorów do lat 15: 1) Dutkiewicz, 2) Pisarewicz.
100 m. st. klas. dla juniorów do lat 15: 1) Górecki, 2) Kudziński.
100 m. st. dow. dla juniorów do lat 18: 1) Laube, 2) Nowak, 3) Więtkowski.
100 m. st. klas. dla juniorów do lat 18: 1) Sniawski, 2) Gontarczyk.
200 m. st. klas. dla juniorów do lat 18: 1) Woźniak, 2) Borowski.

Kobęty:
100 m. st. klas.: 1) Czuperska, 2) Szulakiewicz.

Mężczyźni:
160 m. st. dowolnym: 1) Karpiński, 2) Sybalski, 3) Zakrzewski.

200 m. st. dow.: 1) Karpński, 2) Jankubek, 3) Kuskowski.

100 m. st. klas.: 1) Brzozowski, 2) Szczytko, 3) Kwiatek.

200 m. st. klas.: 1) Rudzisz, 2) Kwiatek, 3) Brzozowski.

400 m. st. dow.: 1) Czuperski, 2) Sybalski.

300 m. st. zmiennym: 1) Czuperski, 2) Brzozowski, 3) Klemensiewicz.

100 m. st. grzbiet.: 1) Dzięgiełowski, 2) Sybalski, 3) Trechowski.

Zainteresowanie zawodami bardzo duże. Pływalnia wypełniona była do ostatniego miejsca.

Same wyniki były słabe. Brak dostatecznej ilości pływalni odbija się katastrofalnie na poziomie naszego pływactwa w Stolicy. Jedną, jedyką YMCA trochę za mało na Warszawę i Pragę.

KOSZYKÓWKA W WARSZAWIE

W mistrzostwach Warszawy w koszykówce niedziela przyniosła następujące wyniki:

W konkurencjach męskich:
R.K.S. „Skra” niespodziewanie pokonała A.Z.S. w stosunku 36:24 (27:10).
„Spolem” — „Skra” 78:38 (39:17).
„Znicz” — „Iskra” 60:32 (31:16).

Poszukiwanie

krewnych znajomych

Na prośbę delegacji polskiej przybyłej z Ameryki publikujemy poniżej listę osób, zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych a poszukujących swych bliskich i znajomych w Polsce.

Adam Kowalski 6930 St. John z Detroit, Mich. poszukuje syna i synową Zofię i Stefana Kowalskiego. Miawa, ulica Nieborska oraz Stanisława Bodalskiego, wieś Kosenajm, powiat sierpecki, poczta Zawyc, ziemia płocka.

Leon Sulkowski 5856 Chene Detroit Mich. poszukuje Zygmunta Góreckiego, weś Błki powiat Sierpc woj. Warszawski, Wacława Sulkowskiego ul. P.O.W. Nr 21 miasto Sierpc, woj. Warszawski, Czesława Sulkowskiego, K. a. ewice, pow. Sierpc, woj. Warszawski.

Frank Kurrowski 4709 Dubois Detroit Mich. poszukuje Jana Ciesielskiego, woj. Warszawski, pow. Włocławek, poczta Chocień, wieś Małe Żeszowo.

Ksawery Kołakowski 2632 Casa Ave. Detroit Mich. poszukuje Wacława Kołakowskiego, wieś Żalenc, poczta i powiat Miawa woj. Warszawski.

Władysław Bronkowskij 5856 Chene St. Detroit, Mich. poszukuje Zofię Chatkiewicz ul. Rybnicka Nr 4, Radiość pod Warszawą Zbójna Góra.

Wacław Osinski 2958 Berres Av. Hamtramck, Mich. poszukuje Franciszka Osinskiego, miasto Włocławek, woj. Warszawski.

Adam Pohoski 7513 St. Clemente St. Box 87-B. Center Line Mich. poszukuje Stanisława Podęwa, miasto Zbujna Ziemia gmina Gąrzyż woj. Warszawski.

Akójzy Laskowski z Detroit Mich. poszukuje rodziców Michała Laskowskiego, weś Puszcz, Rządowa, gmina Pęczk, powiat Rybn woj. Warszawski.

Marja Dobrowolska 8202 Georgia z Detroit Mich. poszukuje rodziny Wójciewskich, wieś ziemia płocka oraz Kazimierza Melnicka z Miobędz, ziemia płocka.

Leon Kuchcik 6515 Wagner Str. z Detroit Mich. poszukuje Stanisława Kuchcika, weś Wempisk, powiat Rybn, woj. Warszawski.

Stefan Bednarski 2632 Casa Ave z Detroit Mich. poszukuje W. Bednarską, Przesmycz, ul. Łokowska 6.

Józef Kozłowski 5223 Moran z Detroit Mich. poszukuje M. i N. Kanowskich, ulica Łowicza Nr 1, Sochaczew.

Godziny przyjęć REDAKTOR NACZELNY. Poniedziałki, środy i soboty od godz. 15 do 15. SEKRETARZ REDAKCJI codziennie od godz. 15 do 15.

Wydawca: KOMITET CENTRALNY POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Redakcja i Administracja: Smolna 12.

Drukarnia Zakładów Graficznych Spółdzielni Wydawniczej „KSIAŻKA”. Warszawa, Smolna 12.

B-04607